

Działalność translatorska jako narzędzie dyplomacji kulturalnej na przykładzie twórczości Jerzego Pleśniarowicza

Jan Pleśniarowicz  <https://orcid.org/0009-0003-7756-4912>

Fundacja im. Jerzego Pleśniarowicza

e-mail: janplesniarowicz@gmail.com

ORYGINALNY ARTYKUŁ NAUKOWY

Źródła finansowania publikacji / Funding acknowledgements: brak źródeł

Polityka open access / OA policy: CC BY 4.0

Informacja o konflikcie interesów / Conflict of interest: brak konfliktu interesów

Sugerowane cytowanie artykułu: Pleśniarowicz Jan (2025). Działalność translatorska jako narzędzie dyplomacji kulturalnej na przykładzie twórczości Jerzego Pleśniarowicza. *Zarządzanie w Kulturze*, 26(1), 35–49.

Abstract

Translator Activity as a Tool of Cultural Diplomacy on the Example of Jerzy Pleśniarowicz's Oeuvre

Literary translation plays an important role as a tool in cultural diplomacy. Translation-based activity can therefore be an independent activity within the public service that implements the assumptions of cultural diplomacy defined by Milton C. Cummings.

The article analyzes the translation-based activity of the Polish poet Jerzy Pleśniarowicz (1920–1978) on the basis of the translator's preserved correspondence with the Belarusian poet Maksim Tank, examining the work strategy and methods used by the translator in relation to the assumptions of the idea of cultural diplomacy.

Keywords: Jerzy Pleśniarowicz, Maksim Tank, cultural diplomacy, literary translations

Wstęp

Istnieją dwie biegunowe możliwości badania zjawiska dyplomacji kulturalnej. Według definicji Beaty Ocieпки dyplomacja kulturalna to „narzędzie polityki zagranicznej, dzięki któremu przez włączanie potencjalnych partnerów w uczestnictwo w kulturze, rządy zyskują poparcie dla realizacji swoich celów polityki zagranicznej bardziej ogólnie – dla rozwoju stosunków międzynarodowych (...)” (Arendarska, Ocieпка 2021: 628). Z kolei Milton C. Cummings definiuje dyplomację kulturalną

jako „wymianę idei, informacji, sztuki i innych aspektów kultury między narodami i społeczeństwami, aby sprzyjać wzajemnemu zrozumieniu” (Cummings 2024).

W niniejszym artykule wykorzystana zostanie rozszerzona definicja przywołanego amerykańskiego politologa, która uwzględnia aktywność jednostek działających poza strukturami organizacyjnymi na przykładzie działalności translatorskiej.

„Literatura w kulturze odgrywa główną rolę w przekształcaniu naszych osobistych doświadczeń we wspomnienia” (Erll 2018: 260). Wynika stąd, że „pamięć kulturowa opiera się na procesach narracyjnych” (Erll 2018: 227), dzięki którym możliwy jest przekaz dziedzictwa kulturowego. Jeśli spojrzymy na język jako element powiązania kulturowego (Ożdżyński, Rittel 2002: 85), okaże się, że nie jest on jedynie częścią kultury czy „sposobem konceptualizacji, strukturyzacji i kategoryzacji świata” (Małgorzewicz 2006: 174), lecz również stanowi czynnik formujący kulturę w ramach transmisji kulturowej (Małgorzewicz 2006: 174). W efekcie „badanie literatury jest nieuchronnie badaniem kultury, a przez to jest interwencją polityczną, jeśli przez politykę rozumieć sposób budowania jakiegokolwiek wspólnoty” (Burzyńska, Markowski 2006).

Jak mawiał austriacki filozof Ludwig Wittgenstein: „Granice mojego języka są granicami mojego świata” (Burzyńska, Markowski 2006), zatem znajomość języków obcych w odniesieniu do definicji dyplomacji kulturalnej Milтона C. Cummingsa stanowi pierwszy krok w kierunku poprawy wymiany idei i informacji sprzyjającej wzajemnemu zrozumieniu. W związku z tym pośrednika międzykulturowego, jakim jest tłumacz, możemy nazwać „dyplomatą kulturalnym”, gdyż nie posiada on autonomiczności w procesie komunikacji międzykulturowej (Małgorzewicz 2008).

Analizując wpływ literatury w procesie budowania dialogu międzykulturowego, tłumacz poza warsztatem technicznym winien być świadomy różnic i odmienności kulturowych. Świadomość ta i otwarty stosunek do odmienności powodują, że autor w procesie twórczym podczas swojej pracy staje się bardziej refleksyjny w odniesieniu do kultury własnej, przewartościowuje jej obszary, co w przywołanym kontekście należy traktować jako zysk, a nie porażkę (*Definicje pojęć związanych z dialogiem...* 2024).

Celem niniejszego artykułu jest odnalezienie odpowiedzi na pytanie: Czy działalność translatorska może być narzędziem dyplomacji kulturalnej?

Autor odwołuje się do metodologii badań interpretatywnych (Czakon 2020: 95), w których materiał badawczy analizowany jest na podstawie społecznych norm, przekonań i wartości. W przeprowadzonej analizie postawiono następujące pytania badawcze:

- Jakie strategie zostały zastosowane przez Jerzego Pleśniarowicza w celu nawiązania i podtrzymania osobistej relacji z autorem tłumaczonego tekstu?
- Jaką rolę w pracy translatorskiej Jerzego Pleśniarowicza odgrywała znajomość tłumaczonej literatury?
- Czy tłumacz powinien uwzględniać odmienne (inne niż własne) spojrzenia na tłumaczony utwór?

- Jaki był główny motyw podjęcia prac translatorskich przez Jerzego Pleśniarowicza?
- Jak Jerzy Pleśniarowicz postrzegał swoją działalność translatorską w odniesieniu do kultury własnej?

Bezpośredni kontakt tłumacza z autorem

Jerzy Pleśniarowicz¹ jako poeta i tłumacz literatury białoruskiej, rosyjskiej, ukraińskiej, słowackiej i czeskiej w ramach twórczego warsztatu poszukiwał bezpośredniego kontaktu kulturowego z twórcami przekładanej przez niego prozy i poezji. Jak wynika z odziedziczonej przez rodzinę korespondencji, spotkania i wielogodzinne rozmowy pozwalały tłumaczowi dokonać dogłębnej analizy twórczej, by w efekcie otrzymać przekład najbardziej zbliżony do tego, co autor za pomocą tekstu rodzimego chciał przekazać.

Sz szczególnie bliska przyjaźń łączyła Jerzego Pleśniarowicza z wybitnym białoruskim poetą Maksimem Tankiem. W archiwum tłumacza zachowało się dwanaście listów i kartek pocztowych od Tanki: jeden z 1969 roku, dziewięć z 1976 roku oraz dwa z 1977 roku. Jerzy Pleśniarowicz był wieloletnim tłumaczem wierszy Maksima Tanki i redaktorem polskiego tomu jego poezji, opublikowanego przez Ludową Spółdzielnię Wydawniczą w Warszawie w 1977 roku (Tank 1977). Większa część tej korespondencji dotyczy tego właśnie przedsięwzięcia oraz wizyt Jerzego Pleśniarowicza w Moskwie i Mińsku, związanych właśnie z tym projektem wydawniczym.

Jak można się dowiedzieć z listu Jerzego Pleśniarowicza do rodziny z 6 lipca 1972 roku, podróż na Białoruś była okazją nie tylko do lepszego zrozumienia kultury tego kraju, ale także do nawiązania bliższych relacji z uczestnikami uroczystości poświęconej 90-leciu białoruskiego poety Janka Kupały, gdzie tłumacz miał okazję lepiej poznać Maksima Tanki, którego wiersze niejednokrotnie przekładał:

W Mińsku uczestniczę w uroczystościach 90-lecia [urodzin] poety białoruskiego Janki Ku-
pały. Wczoraj siedziałem w prezydium akademii w Teatrze Opery i Baletu, dziś odwiedziłem
rodzinną wieś poety. Zjechali poeci ze wszystkich Republiki, a więc dużo nowych znajomości,
nowych przyjaźni. Cieszy mnie zwłaszcza spotkanie z Maksimem Tankiem... [List do rodziny
z 8 lipca 1972 roku] (K. Pleśniarowicz 1993: 85).

¹ Jerzy Pleśniarowicz (1920–1978) – polski poeta, tłumacz literatury białoruskiej, czeskiej, słowackiej, ukraińskiej i rosyjskiej. Reżyser teatralny i radiowy. W latach 1952–1974 kierownik literacki Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie. Autor *Ballady o ułanach i innych wierszy z lat 1936–1945* (1987), antologii *Wiersze z Rzeszowskiego* (1974), współautor *Antologii poezji ukraińskiej* (1977). W latach 2018–2023 ukazało się 8 tomów *Pism Jerzego Pleśniarowicza* pod redakcją Krzysztofa i Jana Pleśniarowiczów.

Jerzy Pleśniarowicz podczas podróży na wschód zdawał się wykorzystywać każdą okazję, by rozwijać relację z Maksimem Tankiem i stać się jego partnerem we wspólnej pracy nad wyborem wierszy poety. Pisał:

Bardzo szybko upływa mi czas w Moskwie, program mój jest bogaty, ale daje szansę na wypoczynek. Podczas gdy moi koledzy wyjadą do republik bałtyckich — ja w Moskwie popracuję z Maksimem Tankiem nad jego wyborem wierszy, obejrzę trochę przedstawień [List do rodziny z 23 października 1976 roku] (K. Pleśniarowicz 1993: 85).

Z listu Jerzego Pleśniarowicza z 24 października 1976 roku wynika, że poeci cenili swój warsztat, a wspólna praca budowała między nimi wzajemny szacunek i tworzyła silne artystyczne więzi:

Spędziłem 10 godzin z Maksimem Tankiem nad jego książką. Przepracowaliśmy przedmowę, posłowie, zatwierdziliśmy przekłady, ustaliliśmy konieczne uzupełnienia. Autor był ze mnie i z moich przekładów zadowolony wyraźnie, a zachwycony „darem redagowania książek”. Ja również miałem partnera najwyższej klasy, z wyczuciem subtelności naszej mowy godnym pozazdroszczenia. Zjedliśmy razem obiad i kolację, odprowadzaliśmy się jeszcze wzajemnie. Z sercem czuję się wyjątkowo dobrze [List z Moskwy do rodziny, 24 października 1976 roku] (K. Pleśniarowicz 1993: 86).

List Jerzego Pleśniarowicza do Maksima Tankia z 1 kwietnia 1976 roku dowodzi, jak poezja zbudowała bliską więź między pisarzami:

18 kwietnia opuszczam swoje sanatorium, a pod koniec kwietnia lub na początku maja mógłbym jechać. Ale dokładny termin zależy od Pana terminu i Pana wolnego czasu. Drogi Maksimie Iwanawiczu. Od Janki Bryła dowiedziałem się, że czeka na Pana jeszcze jeden zjazd, a może jeszcze daleki zagraniczny wojaż... (Wocinawa 2020: 93).

Bezpośredni kontakt autora z tłumaczem wpłynął na jakość przekładanych tekstów i pogłębienie porozumienia międzykulturowego. Strategia przyjęta przez Jerzego Pleśniarowicza okazała się praktyczną realizacją definicji dyplomacji kulturalnej Cumminga – wzajemnego zrozumienia poprzez wymianę idei, informacji i sztuki (w tym wypadku poetyckiej).

Zbliżanie się do zrozumienia specyfiki tłumaczonej literatury

Dzieło translatorskie Jerzego Pleśniarowicza może być analizowane jako droga do zrozumienia odrębności tłumaczonej literatury, a nie przystosowania jej do własnej kultury jako dominującej. Pisała o tym w swoim artykule Marta Buczek:

Biorąc pod uwagę działalność Jerzego Pleśniarowicza – poety, reżysera teatralnego i radiowego, redaktora antologii poezji oraz prac teatrologicznych, również cenionego w powojennej historii polskich przekładów literatur zachodnioeuropejskich i słowiańskich tłumacza, można zauważyć, że jako tłumacz przejął on zadanie i rolę twórcy zaangażowanego w pośredniczenie między narodami, epokami i przestrzeniami (Buczek 2022: 98–99).

Marta Buczek trafnie ujęła strategię twórczą Jerzego Pleśniarowicza – tłumacza, pośrednika realizującego zasady dyplomacji kulturalnej w obszarze poezji:

W jego pracy przekładowej nabierała znaczenia idea dialogu, świadomego pokonywania dystansu między literaturami, umożliwienia poznania, pogłębionego doświadczenia „obcego”/ „innego” poprzez zanurzenie go w historii, kulturze, języku, odkrycie jego historycznego wymiaru, różnorodnych kontekstów jego powstawania i funkcjonowania (Buczek 2022: 98–99).

Dialogiczne wnikanie w kulturę narodową i tradycję tłumaczonej literatury stanowiło istotę działalności translatorskiej Jerzego Pleśniarowicza. Zaznaczył to Sierż Minskiewicz:

Faktycznie Jerzy Pleśniarowicz stworzył obszerny polskojęzyczny dyskurs poezji połowy XX wieku – zapoznał swoich współczesnych z poetami bliskimi zarówno geograficznie, jak i czasowo. Jego tłumaczenia dawały też niepolskim poetom i tłumaczom, którzy posługiwali się językiem polskim, możliwość przeniknięcia do świata poetów innych krajów (Minskiewicz 2022: 85).

To przenikanie widać na przykładach bardzo drobiazgowych i dogłębnych analiz Minskiewicza, który pokazał, jak tłumacz pozwala poecie odnaleźć się w języku innym niż jego ojczysty. Ten białoruski literaturoznawca opisał szczegóły warsztatu translatorskiego, zestawiając oryginalne wiersze Maksima Tanka i ich przekłady dokonane przez Jerzego Pleśniarowicza. Poczynione obserwacje pozwalają lepiej zrozumieć poszukiwania tłumacza w zakresie adekwatnych dźwięków i znaczeń na granicy dwóch języków oraz kultur. Poniżej zamieszczamy przykład wiersza *Асвєнцiмская агароджа* / *Oświęcimskie ogrodzenie*:

АСВЕНЦИМСКАЯ АГАРОДЖА

Нібыга штыкі, у жывое сэрца ўбіць
 Слупы бетонныя, а паміж імі –
 Калючы дрот, гул выстралаў і стогны,
 Аўчарак брэх, крывавае свіст нагаек,
 І пасмы дыму з печаў крэматорыяў
 Нацягнуты, як струны, на якіх
 Мільёнам смерць свой рэквіем іграла.

Ён і сягоння ўсё яшчэ гучыць.
 І кожнаму, хто чуў яго гучанне,
 Нялёгка зноў вярнуцца да жывых
 З-за гэтай асвенцімскай агароджы.

1972

OŚWIĘCIMSKIE OGRODZENIE

Jak bagnety w żywe serca wbite –
 Słupy betonowe, pomiędzy nimi
 Drut kolczasty, odgłos strzałów, jęki,
 Psów szczekanie, krwawy świst batogów
 I pasma dymu z pieca krematorium,
 Napięte jak struny, na których
 Milionom śmierć requiem gra swoje.

I dzisiaj jeszcze ta muzyka huczy.
 I dziś każdemu, kto słyszał te dźwięki
 Niełatwo znowu powrócić do żywych
 Zza oświęcimskiego ogrodzenia.

1972

Według Minskiewicza:

Jerzy Pleśniarowicz dokładnie oddał intonację żalu, empatii, sprawiedliwego oburzenia i gniewu. (...) dla zachowania rytmiki użył inwersji – *śmierć requiem gra swoje*, a w końcowej zwrotce zastąpił spontaniczną tautologię oryginału – *гучыць* i *гучанне* na *huczy* i *dźwięki*. Niewątpliwie polskojęzyczne odtworzenie tego wiersza ukazuje talent translatorski Jerzego Pleśniarowicza (Minskiewicz 2022: 89).

Strategia translatorska Jerzego Pleśniarowicza polega na docieraniu do odpowiednio zinterpretowanej myśli i idei autora tłumaczonego tekstu w odniesieniu do kontekstu kulturowego. Tłumacz zawsze pamięta o tym kontekście i dlatego szuka głębszego zrozumienia wykraczającego poza dosłowność przekładanego tekstu.

Minskiewicz pokazuje ten aspekt warsztatu Jerzego Pleśniarowicza na przykładzie jednego z tzw. *Wysokich liryków miłosnych* Maksima Tanka pod tytułem *Кірункі светы / Kierunki świata*.

КІРУНКИ СВЕТУ

Меў я калісьці
Безліч кірункаў свету,
Як маюць іх
Вецер вясновы,
Аблокі і птушкі.

Потым сам я не знаю,
Калі іх і дзе разгубіў.
Засталіся чатыры:
Поўнач і поўдзень,
Захад і ўсход.

А сёння,
Калі цябе ўбачыў.
Не стала іх.
Застаўся толькі
Кірунак адзін –
Да цябе.

1974

KIERUNKI ŚWIATA

Miałem w kołysce
Kierunków świata bez liku.
Jak miewają zawsze
Wiatr wiosenny,
Jabłka i ptaki.

Potem – sam nie wiem,
Kiedy i gdzie je zgubiłem.
Pozostały cztery:
Północ i południe.
Wschód i zachód.

A dzisiaj,
Gdy cię zobaczę.
Tamtych czterech też nie ma.
Pozostał tylko
Kierunek jeden —
Do ciebie.

1974

Minskiewicz zadaje pytanie, czy słusznie Jerzy Pleśniarowicz dokonuje „poprawki redaktorskiej”, gdy już w pierwszym wersie zastępuje białoruski wyraz *калісьці* („kiedys”) słowem „kołyska”, a w wersie piątym *Аблокі і птушкі* („chmury i ptaki”) tłumaczy jako „jabłka i ptaki”. Odpowiada na to pytanie twierdząco, pokazując, że polski pisarz pogłębia i poszerza znaczenie wiersza, nadając mu kulturową aktualizację poprzez odwołanie zarówno do Biblii, jak i mitologii Słowian. Według Minskiewicza określenie „jabłka i ptaki” (*яблыкі і птушкі*):

asocjacyjnie odsyła do Biblii (przecież wiersz jest poświęcony tematowi miłości). Ponadto jabłko w mitologii słowiańskiej jest symbolem młodości (odmładzające jabłka), a więc młodeńczego zapału i wolności: jabłko jest też okrągłe – może więc toczyć się w dowolnym kierunku. Prawdopodobnie podczas tłumaczenia tego wiersza polski poeta myślał w podobny sposób, a jego wersja przekładu aktualizuje tekst Tanka, poszerza jego perspektywę semantyczną, demonstruje metaforę niekonwencjonalną (Minskiewicz 2022: 91).

Jerzy Pleśniarowicz przyjmuje postawę pośrednika międzykulturowego, odchodząc od dosłowności przekładu w stronę językowej i symbolicznej aktualizacji.

W ten sposób dokonuje transmisji kulturowej, przekształcając pojęcia, metafory i kulturowe konteksty.

Troska o wielogłosowość przekazu

O tym, że Jerzy Pleśniarowicz był nie tylko rzemieślnikiem słowa, ale i dyplomatą kulturalnym, szukającym wielostronnego i pogłębionego porozumienia twórczego pomiędzy narodami i językami, świadczy stale przez niego stosowana zasada uwzględniania pracy różnych tłumaczy tego samego autora, a czasami tego samego utworu. Potwierdza to także jego upór, by w redagowanej przez niego *Antologii poezji ukraińskiej* pojawiali się różnorodni tłumacze polscy, a także by niektóre wiersze były opublikowane w różnych wersjach przekładowych. Pisał w tej sprawie do Ludowej Spółdzielni Wydawniczej:

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, jak trudno jest w granicach 20–25 utworów zamknąć całe bogactwo i całą dynamikę twórczości Szewczenki. (...) Spróbuję jednak bronić swego stanowiska wobec kilku przekładów. Powinien znaleźć się w tej antologii jako tłumacz Szewczenki Żeromski, a także Sowiński i Syrokomla. *Testament* w tłumaczeniu Jarosława Iwaszkiewicza nie zasługuje na eliminację. Może, zgodnie z przyjętymi obyczajami wydawniczymi, opublikować i Iwaszkiewicza, i Jędrzejewicza, i jeszcze jakiś polski przekład *Zapowit? Ohni horiat* – wprowadziłem między innymi dlatego, by w antologii znalazł się jako tłumacz Szewczenki – Kazimierz Wierzyński, poeta wychowany w kręgu oddziaływania kultury ukraińskiej (J. Pleśniarowicz 2021b: 158).

Pleśniarowicz nie tylko upominał się o dawnych tłumaczy literatury ukraińskiej na język polski, ale zabiegał również o to, by nowe przekłady zamawiać u szerokiej grupy tłumaczy i uzyskać tym samym jak największą wielogłosowość w prezentacji ukraińskiej poezji w Polsce:

Przed dwoma laty jako autor wyboru utworów do antologii przeprowadziłem szereg rozmów z tłumaczami. Uważałem, że zanim przystąpi się do zamawiania przekładów, należy opracować i zweryfikować wszystkie teksty tworzące tę pozycję. Obecnie w nowej „sytuacji redakcyjnej”, proszę o uwzględnienie tłumaczy pozyskanych przeze mnie dla tej sprawy. Oto ich nazwiska: Kamieńska, Chrościelewski, Jędrzejewicz, Koprowski, Gisges, Pollak, Huszcza, Zagórski, Sandauer, Sikirycki, Śliwiak, Nowak, L. Lewin, Baumgardten, Łapski. Spośród tłumaczy nieżyjących uwzględniłem K.A. Jaworskiego, A. Sterna, J. St. Leca, L. Pasternaka, których w antologii nie powinno zabraknąć. Zwracałem już uwagę na znaczenie udziału w antologii jako tłumaczy: W.J. Wołoszynowskiego, J. Iwaszkiewicza, M. Jastruna. Spośród filologów-ukrainistów szereg wartościowych przekładów opublikował M. Jurkowski – można przypuszczać, że ma on dość poważny dorobek przekładowy (J. Pleśniarowicz 2021b: 159–160).

Podobnie postępował Jerzy Pleśniarowicz, przygotowując polski wybór poezji Tanka. Do współpracy translatorskiej zaprosił następujących poetów: Annę Kamieńską, Jana Huszcę, Jerzego Litwiniuka, Igora Sikiryckiego, Tadeusza Chróścielewskiego, Marka Wawrzekiewicza i Eugeniusza Kabatca. Wykorzystał także dawne przekłady takich tłumaczy, jak: Kazimierz Andrzej Jaworski, Jerzy Kamil Weintraub, Jerzy Zagórski, Stanisław Ryszard Dobrowolski, Leon Pasternak czy Stanisław Jerzy Lec.

Docenił to sam białoruski poeta, dziękując Jerzemu Pleśniarowiczowi w liście, który nadszedł z Mińska już po śmierci rzeszowskiego tłumacza:

Drogi i Kochany Jerzy!

Przesyłam Ci i Twojej Rodzinie najserdeczniejsze Noworoczne życzenia. Spodziewam się, że Nowy rok pomoże nam spotkać się z Tobą, i ja będę mógł jeszcze raz podziękować Ci za zbiorek moich wierszy, który ukazał się tylko dzięki Twoim staraniom. Przekłady – świetne. Za co jestem niezmiernie wdzięczny wszystkim moim polskim braciom.

Z serdecznym pozdrowieniem

Twój Maksim (K. Pleśniarowicz 2020: 95).

Troska o wielogłosowość przekazu spełniała jedno z zadań dyplomacji kulturalnej według definicji Cummingsa, czyli sprzyjanie wzajemnemu zrozumieniu.

Zbliżenie narodów, języków i kultur

Działalność poetycka Jerzego Pleśniarowicza polegała nie tylko na tłumaczeniu i propagowaniu słowiańskich utworów literackich w Polsce. Dzięki zawierającym przyjaźniom wpływał on bowiem na zainteresowanie rodzimą twórczością na Białorusi. O tym, że był dyplomatą kulturalnym, świadczy jego obustronna aktywność – w propagowaniu literatury słowiańskiej w Polsce, a także polskich utworów za granicą. Podczas swoich podróży odnotowywał zaciekanie polskim dorobkiem artystycznym na Białorusi:

Gdy przed rokiem uczestniczyłem w Mińsku w uroczystościach 90-lecia urodzin wybitnego poety białoruskiego Janki Kupały – pisał Jerzy Pleśniarowicz w lipcu 1973 roku – mogłem przekonać się wielokrotnie, jak ceniona jest w różnych środowiskach, nie tylko pisarskich czy dziennikarskich, literatura polska. Czytelnicy białoruscy dobrze znają naszych klasyków, zwłaszcza prozę powieściową, ale wykazują również godną podziwu orientację w sprawach naszej twórczości współczesnej. Niewątpliwie, dzieje się to za sprawą tamtejszych tłumaczy literatury polskiej, którzy działalność przekładową rozwijają ze szczególnym umiłowaniem

naszej książki, dobrą znajomością języka bratniego narodu, a przede wszystkim – ze szczerym entuzjazmem i pełnym zaangażowaniem. Spośród wcale licznej grupy białoruskich znawców i propagatorów naszej poezji i prozy, na pierwszym miejscu należy wymienić nazwiska Maksima Tanka i Janki Bryła (J. Pleśniarowicz 2021a: 150).

To obustronne zaangażowanie w celu wzajemnego zbliżenia narodów, języków oraz kultur znalazło odzwierciedlenie w zachowanej korespondencji Jerzego Pleśniarowicza i Maksima Tanka. Swiatłana Wocinawa w swoim artykule cytuje fragment listu tłumacza z Rzeszowa do białoruskiego poety z 30 grudnia 1975 roku:

Życzę Panu Zdrowia i Wszelkiego Rozkwitu, Nowych Pięknych osiągnięć poetyckich, przyjaźni, szacunku i dobroci – zawsze. Mam przyjemność Pana poinformować, że do dziś w Rzeszowie słyhać żywy odgłos Pana niezapomnianego wystąpienia. A ja już otrzymałem z wydawnictwa w Łodzi *Wybrane wiersze*. Książka ta przyniosła do naszego domu dużo radości. (...) Teraz czekam na Pana nowe wiersze. Chcę je znów tłumaczyć. Czuję się trochę lepiej, jakoś mi nasze leki pomagają. Cieszę się, że w styczniu przyjedzie Pan do Łodzi. Może i ja będę mógł tam się wybrać. Byłbym bardzo wdzięczny, gdybym mógł otrzymać numery „Połymia” z Pana utworami (Wocinawa 2020: 90).

Jerzy Pleśniarowicz widział potrzebę informowania na bieżąco tłumaczonego przez siebie poety o postępach swoich prac translatorskich. Wocinawa przytacza fragmenty zachowanych w archiwum Tanka listów od przyjaciela z Polski:

Po szpitalu w Rzeszowie oraz konsultacjach ze specjalistami – docentami z Krakowa i Lublina – od 2 kwietnia znajduję się w sanatorium w Iwoniczu obłożony słownikami i całą twórczością Maksima Tanka, do której mam dostęp. Wybieram, składam, przekładam. I działam „organizacyjnie”, by we właściwym czasie ukazał się Pana nowy (trzeci z kolei) zbiór poezji [List z 1 kwietnia 1976].

Drogi Maksimie, dziś dowiedziałem się, że Polskie Radio w audycji z Warszawy nadaje Twoje wiersze w moim tłumaczeniu. Audycja nazywa się *Sosny na okopach* i będzie miała miejsce 4 września... o 10.15. Czyta nasz Przyjaciół – Jan Adamski... [List z 24 lipca 1977] (Wocinawa 2020: 92–94).

Jerzy Pleśniarowicz poprzez przyjaźń poetycką z Maksimem Tankiem docierał do innych białoruskich poetów, których zaliczał do „szkoły” tego artysty i myślał o przełożeniu ich twórczości na język polski. Jak pisze Wocinawa:

W krótkiej wiadomości napisanej na pocztówce Jerzy Pleśniarowicz prosi Maksima Tanka między innymi o wysłanie tomiku Danuty Biczal-Zahnetawej: „Bo zaciekały mnie przekłady – Jest to chyba twoja ‘SZKOŁA’”. Gdyby nie choroba, która na samym początku 1978 roku odebrała mu życie, wiedzielibyśmy również o tych przekładach... (Wocinawa 2020: 94).

Białoruski literaturoznawca Sierż Minskiewicz dostrzegł znaczący wkład Jerzego Pleśniarowicza w zbliżanie literatur i narodów Białorusi i Polski, pisząc o tym w 2020 roku:

W tym roku mija 25 lat – ćwierć wieku – od dnia pożegnania Maksima Tanka. Jerzy Pleśniarowicz, niestety, odszedł od nas rok po wydaniu książki białoruskiego poety – na początku 1978 roku. Wiersze i przekłady nie straciły jednak ani znaczenia, ani oryginalności mentalnej, ani obrazowej i artystycznej integralności, i piękna. Ich ponowna publikacja w tomie dzieł Jerzego Pleśniarowicza w 2018 roku jest naprawdę cennym prezentem zarówno dla polskich czytelników, jak i Białorusinów oraz obcokrajowców uczących się języka polskiego bądź już posługujących się nim. Jest to również swoista więź przyjaźni między narodami Białorusi i Polski (Minskiewicz 2022: 93).

Jerzy Pleśniarowicz w swojej aktywności translatorskiej działał na rzecz zbliżenia narodów, języków i kultur, realizując ideę współcześnie definiowanej dyplomacji kulturalnej.

Rozwój kultury własnej dzięki przekładowi z kultur zewnętrznych

Jedną z ważnych cech dyplomacji kulturalnej jest zasada zwrotności – działania promujące kulturę „x” w ramach kultury „y” równocześnie sprzyjają temu, by kultura „y” była prezentowana w obrębie kultury „x”. Aktywność translatorska stanowi dobry tego przykład, ponieważ pozwala zobaczyć, jak przekłady z kultur zewnętrznych wzbogacają kulturę własną (Buczek 2022: 113). Minskiewicz opisał to zjawisko na podstawie twórczości przekładowej Jerzego Pleśniarowicza prezentującego polskim odbiorcom wiersze Maksima Tanka:

Otóż faktycznie twórca odkrywa tajemnicę swojego mistrzostwa, jest bowiem przede wszystkim pilnym czytelnikiem literatury pięknej, zakochanym w słowie artystycznym, najbardziej w poezji, który potrafi zauważyć niezwykle odkrycia, „perły” w utworach poetów zagranicznych. Te fenomeny poetyckie odnalezione w wierszu obcojęzycznym współgrają z jego preferencjami aksjologicznymi, są mu bliskie (przyjazne) i dlatego właśnie «proszą» o możliwość bycia wypowiedzianymi przez polskie słowa. Przekład w tym przypadku działa jako reinkarnacja i recytacja wierszy obcojęzycznych w języku ojczystym. Jest to podobne do tego stanu podziwu, kiedy człowiek nagle słyszy piękne zdanie, aforyzm, wiersz albo zwrotkę piosenki w innym języku i mówi do siebie: „jak by to zabrzmiało po naszymu?” (Minskiewicz 2022: 86).

Swiatłana Wocinawa z kolei pokazała, jaki graficzny kształt przyjmowała „uporczywa” dla Jerzego Pleśniarowicza chęć tłumaczenia. Chodziło o liczne podkreślenia w listach dotyczące ważnych kwestii translatorskich. Białoruska autorka uznała, że jest

to dowód na funkcję emocjonalnego zaangażowania w pracę przekładową. Ujrzała w tym działaniu radość i sposób uzyskania wewnętrznej oraz zewnętrznej harmonii:

W poszczególnych listach słowa oraz części zdań są podkreślone. Niektóre są takimi podkreśleniami po prostu upstrzone. I cały czas czuć uporczywą chęć do tłumaczenia. Nie każdy może to zrozumieć, lecz przekład jest pracą radosną. Być może bardziej radosną niż twórczość własna. Jedna z niewielu rzeczy, które sprawiają, że człowiek staje się w całości pogodzony ze sobą i światem... (Wocinawa 2020: 92).

Jeszcze inaczej kwestię zwrotności międzykulturowej opisała Bożena Tokarz: „Przekład nie powinien pełnić wyłącznie funkcji świadectwa historyczno-kulturowego, ponieważ jego celem jest porozumienie międzykulturowe, ma służyć poznaniu siebie, własnej kultury i własnych jednostkowych możliwości uczestnictwa w świecie” (Tokarz 2010: 229).

Odwołując się do przekładów Jerzego Pleśniarowicza z literatury słowackiej, Marta Buczek poddała analizie reguły translatorskich wyborów tłumacza. Odnoszą się one nie tylko do przekładów słowackich, ale także ukraińskich i białoruskich:

Jerzy Pleśniarowicz przez translatorskie wybory czy to poezji, prozy czy dramatu wyrażał swój stosunek do literatury słowackiej. Odsłaniały one «portret mentalny» tłumacza, dominującą perspektywę osobistą, jego system wartości poetyckich, zmysł estetyczny, wrażliwość, empatię, ale także wysoką świadomość istoty wyboru utworów do tłumaczenia. We wszystkich jego tłumaczeniach przejawiało się pragnienie przekładu, o którym Paul Ricoeur pisał, że wykracza «poza przymus i poza użyteczność». Ponad perspektywą historycznoliteracką, historycznymi uwarunkowaniami przekładu nadbudowywał ideę wartości obcości i odmienności jako wzbogacającego wkładu dla literatury sekundarnej, także ideę inspirującej różnicy, która mogłaby pobudzić poszukiwania twórcze odbiorców sekundarnych (Buczek 2022: 113).

Badaczka pokazała motywacje translatorskie Jerzego Pleśniarowicza, wpisując jego przekłady w ramy dyplomacji kulturalnej, która buduje mosty międzykulturowe, otwiera na różnorodność i wzbogaca kulturę własną:

Dla polskiego tłumacza nadrzędnym celem przekładu stawało się spotkanie literatur i kultur, poznanie i międzykulturowe porozumienie, poszerzanie i otwieranie nowych horyzontów, możliwe dzięki otwarciu się na «obcość»/«inność», wielość i różnorodność. Jerzy Pleśniarowicz jako tłumacz „legislator”, dokonując selekcji według swoich artystycznych celów, proponując nowe wzorce, nowe języki i nowe kryteria, wierzył, że przekład może wejść w twórczy dialog z literaturą przyjmującą. Szansę wzbogacenia kultury i literatury przyjmującej widział także w przekładach z literatury słowackiej, nie godząc się na traktowanie jej w sekundarnym horyzoncie odbioru jako peryferyjnej. Jako tłumacz funkcjonujący między kulturami kwestionował ściśle wytyczone granice, starając się ujawnić ich przenikalność, nietrwałość,

arbitralny i umowny charakter, tworząc otwarty i wielowymiarowy obszar „międzykultury” (Buczek 2022: 113).

Jerzy Pleśniarowicz miał niewątpliwy wpływ na wzbogacenie kultury polskiej poprzez włączanie do niej własnych odkryć poetyckich z bliskich kulturowo literatur słowiańskich. Do tłumaczenia wybierał utwory autorów, którzy w oczach polskiego czytelnika mogli stanowić istotne dopełnienie obrazu poezji współczesnej.

Podsumowanie

Przekład literacki, a zwłaszcza działalność okołotłumaczeniowa, to niewątpliwie narzędzia o istotnym znaczeniu, znajdujące zastosowanie w dyplomacji kulturalnej. Aktywność translatorska może być zatem niezależna w służbie publicznej, realizując założenia dyplomacji kulturalnej w rozumieniu Milтона C. Cummingsa (Cummings 2024).

Szczególnego znaczenia w działalności translatorskiej jako formie dyplomacji kulturalnej nabierały zabiegi tłumacza Jerzego Pleśniarowicza, w sposób wszechstronny budujące porozumienie kulturowe. Stosował on w swej strategii komplet następujących narzędzi dyplomacji kulturalnej: bezpośredni kontakt tłumacza z autorem, zbliżanie się do specyfiki tłumaczonej literatury, troskę o wielogłosowość przekazu, zbliżenie narodów, języków i kultur czy wzbogacanie kultury polskiej poprzez włączanie do niej odkryć poetyckich z bliskich kulturowo literatur słowiańskich. Przyswajanie polszczyźnie wybranych przez siebie autorów i dzieł miało służyć wzbogacaniu kultury rodzimej i mogło być inspiracją dla polskich twórców oraz zachętą do poszukiwania kolejnych relacji międzykulturowych.

Osobiste spotkania tłumacza z autorem tłumaczonych tekstów podczas uroczystości literackich, wielogodzinne rozmowy o literaturze czy wymiana korespondencji na temat przyswajanych polszczyźnie utworów pozwalały przybliżyć do siebie odmienne kultury. Strategia tłumacza, oparta na bezpośrednim kontakcie z autorem, pozwalała na wymianę idei nie tylko z zakresu sztuki poetyckiej, ale i z obszaru kultury, co miało niebagatelny wpływ na jakość efektów pracy translatorskiej. By lepiej zrozumieć specyfikę tłumaczonej przez siebie literatury, Jerzy Pleśniarowicz potrafił odchodzić od dosłowności przekładu, nadając mu kulturowy kontekst w celu głębszego zrozumienia i odbioru utworu.

Istotną rolę w pracy translatorskiej Jerzego Pleśniarowicza odgrywała również pogłębiona refleksja nad tłumaczoną literaturą i jej kontekstami. Tłumacz poświęcił dużo czasu na studiowanie białoruskich dokonań literackich, poznawanie tamtejszych autorów, analizowanie odbioru tej literatury w polskim życiu literackim oraz znajomości polskiej twórczości na Białorusi. Swoje międzynarodowe kontakty wykorzystywał także do promowania utworów rodzimych poetów poza granicami kraju.

Dla Jerzego Pleśniarowicza istotna była też troska o zaangażowanie w proces translatorski innych tłumaczy, z ich odmiennym spojrzeniem, doświadczeniem i warsztatem poetyckim. Jego działalność edytorska, oparta na wielogłosowości spolszczanych utworów, sprzyjała wzajemnemu zrozumieniu w procesie zbliżania narodów, języków i kultur.

Jerzy Pleśniarowicz jako tłumacz literatury białoruskiej, rosyjskiej, ukraińskiej, słowackiej i czeskiej pełnił niewątpliwie funkcję „dyplomaty kulturalnego”, stając się nieformalnym „ambasadorem” dialogu międzykulturowego.

Bibliografia

- Arendarska Justyna, Ociełka Beata (2021). Dyplomacja kulturalna w mediach społecznościowych: studium przypadku. *Zarządzanie Mediami*, 9(4), 627–644.
- Buczek Marta (2022). Jerzy Pleśniarowicz – tłumacz literatury słowackiej w Polsce i jego translatorskie wybory. W: Jan Wolski (red.), *Jerzy Pleśniarowicz – człowiek wielu talentów (teatr, dzieło translatorskie, poezja)*. W stulecie urodzin. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 97–117.
- Burzyńska Anna, Markowski Michał P. (2006). *Teorie literatury XX wieku*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Cummings Milton C. (2024). *Cultural Diplomacy and the United States Government: A Survey*, <https://www.culturaldiplomacy.org/academy/index.php?comment-on-cultural-diplomacy-4> [odczyt: 24.10.2024].
- Czakon Wojciech (red.) (2020). *Podstawy metodologii badań w naukach o zarządzaniu*. Warszawa: Wydawnictwo Nieoczywiste.
- Definicje pojęć związanych z dialogiem* (2024), <https://www.nck.pl/projekty-kulturalne/projekty/dialog/aktualnosci/definicje-pojec-zwiazanych-z-dialogiem> [odczyt: 24.10.2024].
- Erl Astrid (2018). *Kultura pamięci. Wprowadzenie*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Małgorzewicz Anna (2006). Przekład jako medium rozumienia kultury i międzykulturowej interakcji w kontekście językoznawstwa kognitywnego. *Rocznik Przekładoznawczy*, 2, 169–179.
- Minskiewicz Sierż (2022). Wiersze Maksima Tanka w tłumaczeniach Jerzego Pleśniarowicza W: Jan Wolski (red.), *Jerzy Pleśniarowicz – człowiek wielu talentów (teatr, dzieło translatorskie, poezja)*. W stulecie urodzin. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 85–95.
- Ożdżyński Jan, Rittel Teodozja (2002). *Konteksty kulturowe w dyskursie edukacyjnym*. Kraków: Wydawnictwo Edukacja.
- Pleśniarowicz Jerzy (2021a). Nasi przyjaciele. W: idem, *O poezji i recytacji, o dramacie i teatrze*. Kraków: Wydawnictwo Bricolage Publishing.
- Pleśniarowicz Jerzy (2021b). W sprawie „Antologii poezji ukraińskiej”. W: *O poezji i recytacji, o dramacie i teatrze*. Kraków: Wydawnictwo Bricolage Publishing.

- Pleśniarowicz Krzysztof (1993). *Jerzego Pleśniarowicza ślad pozostawiony*. Kraków: Wydawnictwo Szkice.
- Pleśniarowicz Krzysztof (2020). Daragi tawarysz Pleśniarowicz! *Maładosć*, 10, 94–96.
- Tank Maksim (1977). *Poezje wybrane*, red. J. Pleśniarowicz. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Tokarz Bożena (2010). Przekład jako spotkanie. W: *Spotkania. Czasoprzestrzeń przekładu artystycznego*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 229–260.
- Wocinawa Swiatłana (2020). Wasz Jurka – Jerzy Pleśniarowicz. *Maładosć*, 10, 90–94.